

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 243.

Leszno, sobota, dnia 20 października 1928 r.

Rok IX

## Znowu Waldemaras.

Zatarg pomiędzy Litwą Kowieńską i Łotwą.

Nie tylko dla Polski staje się Litwa nieznośnym sąsiadem. Niemile to sąsiedztwo odczuwa na swej skórze coraz dotkliwiej Łotwa.

O zaostrzeniu się stosunków pomiędzy temi państwami podaje prasa berlińska nowe szczegóły, przytaczając wywiad, udzielony przez premiera Waldemarasa prasie, w którym to wywiadzie p. Waldemaras ostro zaatakował łotewskiego ministra spraw zagranicznych, Balodisa, za poruszenie przez niego, na ostatnich obradach Ligi, sprawy kolei libawsko-romeńskiej. Waldemaras w tym wywiadzie oświadczył mianowicie, że minister Balodis, który przed objęciem teki ministra spraw zagranicznych, był posłem łotewskim w Kownie i do tej pory tego urzędu nie złożył, stał się dla Litwy persona ingrata. Jednocześnie prasa berlińska podaje odpowiedź ministra Balodisa, na ten atak ze strony premiera litewskiego, w uprzejmej, ale kategorycznej formie, odpierającej ataki litewskie i oświadczejacą, że w tych warunkach akredytowanie nowego posła łotewskiego w Kownie, nie będzie tak długo potrzebne, dopóki p. Waldemaras będzie stał na czele rządu litewskiego. „Frankfurter Zeitung“ podkreślając to zaostrzenie stosunków między Litwą a Łotwą, podnosi, iż replika Balodisa utrzymana jest w daleko spokojniejszym i bardziej poprawnym tonie, niż wynurzenia Waldemarasa.

Znowu więc p. Waldemaras wprowadził rząd i państwo swe kowieńskie w przykry ambaras.

Po awanturach z Polską, nowy zatarg z Łotwą nie przysporzy Kownu ani szczęścia, ani chwały. Lembardzie, że do zaostrzenia się sytuacji przyczyniły się nie sprawy rzeczowe, ale zbyt gorący temperament litewskiego dyktatora, jego brak taktu i umiaru. Sprawy zaszyły tak daleko, że unormowanie stosunków łotewsko-litewskich, wiąże się z kwestią ustąpienia Waldemarasa, a zaś niezatwienie za targu postawi Litwę w nieszczęśliwym położeniu, stając się nowym dowodem, jak z tem państwem poróżnić się, sąsiadować trudno.

Poza tem zaostrzeniem się z powodu niefortunnego wywiadu Waldemarasa, posiada nieporozumienie litewsko-łotewskie jeszcze głębsze przyczyny.

Najważniejszą z nich jest unieruchomienie przez Litwę, przechodzącego przez jej terytorjum odcinka linii kolejowej libawo-romeńskiej, czyli odcięcie portu libawskiego od połączenia z Polską a w szczególności z Wilno. Takie, iście kozackie metody rządu kowieńskiego nie mogły nie wywołać protestu, przeciwdziałania ze strony Łotwy, bardziej jeszcze w tym wypadku niż Polska pokrzywdzonej. — Sprawa ta niewątpliwie odbija się szerszym echem w Europie, otworzy jej oczy na barbarzyństwo Litwy. Gagalka Berlina i Moskwy.

Nie przesadzając do czego to wszystko doprowadzić, czem się skończyć może, warto przytoczyć ciekawą w tej sprawie głos niemiecki. Organ „Centrum“, berlińska „Germanja“ podnosi, że ton wynurzeń zarówno po stronie litewskiej, jak i łotewskiej, uwidacznia bardzo wyraźnie, jak napięte są obecnie stosunki między Litwą a Łotwą. Dla premiera litewskiego zajęcie stanowiska, nie opowiadającego się całkowicie za Litwą, wydaje się wręcz atakiem na Litwę. Łotewski minister spraw zagranicznych musiał, pod naciskiem swoich kół przez myślonych i ze względów wewnętrzno-politycznych, sprawy kolei libawo-romeńskiej podnieść na obradach Ligi. Atak Waldemarasa na łotewską politykę zagraniczną będzie musiał doprowadzić, pisze „Germanja“, do bardziej polonofilskiej orientacji łotewskiej polityki zagranicznej i do mocniejszego jeszcze podniesienia przez Łotwę sprawy kolei libawo-romeńskiej. Polityka litewska natomiast może liczyć na poparcie unii sowieckiej.

Niechybnie liczy na to p. Waldemaras, ale czy się nie przeliczy? Czy nie zbyt dużo na swe barki bierze narażając się, wojując nie tylko z bezpośrednimi sąsiadami. Mianowicie nieszczęśliwe są też stosunki Litwy z Estonją. Przed niedawnym czasem Litwa, wobec zamierzonego wprowadzenia nowej taryfy celnej, zaproponowała Estonji zawarcie tymczasowej umowy handlowej na trzy miesiące z tem, że w czasie owych trzech miesięcy wypracowana będzie ostatecznie stała umowa. Estonja wyraziła swą zgodę i wszystkie pisma kowieńskie i tallińskie zamieściły wiadomość o podpisaniu prowizorycznej umowy handlowej. Tymczasem niespodziewanie w tygodniu, w którym miało nastąpić podpisanie umowy, przybył do Kowna z Tallina urzędnik estoński

skiego ministerjum spraw zagranicznych ze specjalnymi instrukcjami. Estonja odmówiła podpisania umowy tymczasowej, zaproponowała natomiast natychmiastowe podpisanie umowy stałej. Ponieważ Litwa na tę propozycję się nie zgodziła, żadna umowa podpisana nie była i Litwa poczęła w stosunku do Estonji stosować stawki maksymalne. W chwili obecnej w Kownie rozpatrywany jest estoński pro-

Z ostatniej chwili.

## Rozłam w P. P. S. ukończony.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Dzisiejszy „Ekspress Poranny“ podaje wywiad z posłem Jaworowskim. Poseł Jaworowski oświadcza, iż nie może być mowy o wystąpieniu jego grupy z P. P. S. Obecny kryzys partyjny uważa nie za rozłam, lecz jako wewnętrzną rewoltę przeciwko Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu. Warszawscy robotnicy jak stwierdza poseł Jaworowski umieją utrzymać jedność partyjną.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Jak podaje „Ekspress Poranny“ P. P. S. poza nawiązaniem kontaktu z secesją na Górnym Śląsku, spodziewa się również poparcia ze strony organizacji w Krakowie, Lublinie i Siedlcach.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Na wczorajszym posiedzeniu warszawskiej rady Zw. Zawodowych uchwalono rezolucję, aprobującą posunięcie O. K. R. warszawskiego, oraz wyrażającą uznanie dla posła Jaworowskiego.

Warszawa, 19. 10. (AW.) „Robotnik“ podaje

Gen. Berbecki inspektorem armji.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Dowódca O. K. VIII. gen. dywizji Berbecki, został mianowany jednym z inspektorów armji w generalnym inspektoracie w Warszawie.

Komisja dla spraw narodowościowych.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Jak się dowiadujemy w sterach miarodajnych zaniesiano planów likwidacji komisji dla spraw narodowościowych przy Min. Spraw Wewnętrznych, i komisja w najbliższym czasie podejmie swoje prace.

Moskiewskie srebrniki dla łódzkich komunistów.

Warszawa, 19. 10. (AW.) Korespondent „Kur-

## Zgon gen. Rozwadowskiego.

Warszawa, 19. 10. Wczoraj o godz. 2 po południu zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 66, gen. Tadeusz Jordan Rozwadowski. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek we Lwowie. Zwłoki generała złożone zostaną na cmentarzu obrońców Lwowa.

## Podejrzane eksplozje.

Rzym, 18. 10. (AW.) Donoszą z Cuneo o wielkiej eksplozji, która nastąpiła w tamtejszej fabryce prochu. 1 robotnica zginęła w plomieniach druga zaś odniosła ciężkie oparzenia całego ciała i w stanie beznadziejnym odwieziona została do szpitala. Władze wojskowe wszczęły energiczne dochodzenia. Specjalna komisja ekspertów bada przyczyny katastrofy.

## Zwolennicy Trockiego.

Moskwa, 18. 10. Na ostatnim posiedzeniu „Politbiura“, Miążyński oświadczył, że w Moskwie niema instytucji rządowej, w której nie byłoby zwolenników Trockiego i że trockizm szerzy się bardzo szybko wśród warstw robotniczych.

## Epidemja pożarów.

Moskwa, 18. 10. (AW.) W pobliżu Czelabińska palą się na znacznej przestrzeni pokłady węglowe. Z zarządzenia miejscowego G. P. U. aresztowano kilka osób, podejrzanych o podpalenie.

Moskwa. (AW.) W Wołogdzie spalił się dom sowieckiego, oraz kilka okolicznych zabudowań. Straty znaczne.

## Turcy wyprzedzają Niemców.

Angora, 18. 10. (AW.) Rząd turecki wydał rozporządzenie, mocą którego wszystkie dzienniki porządkowe od 1. listopada, winny posługiwać się jedynie alfabetem łacińskim.

jekt umowy handlowej, przyczem zastrzeżenia wywołuje t. zw. polska klauzula.

I tak Litwa, albo kłóci, albo nie może porozumieć się z najbliższymi państwami nadbałtyckimi. Taka polityka p. Waldemarasa, choć na Polskę się pieni, toruje przez wybryki właśnie jej drogę do ściślejszego kontaktu z Łotwą i Estonją, umacnia jej wpływ nad Bałtykiem.

oświadczenie C. K. W. P. P. S. w związku z wystąpieniem O. K. R. warszawskiego. C. K. W. stwierdza iż zawieszenie w czynnościach O. K. R. nastąpiło z powodu tego, że p. Jaworowski nie zastós. się do uchwały CKW. żądającej opublikow. przez niego oświadczenia, że nie ma nic wspólnego z wydawnictwem pisma „Przedświt“. C. K. W. P. P. S. był zmuszony zawiesić w czynnościach O. K. R. jednak traktował to zarządzenie jako wewnętrzno-organizacyjne. Kończy się oświadczenie twierdzeniem: „nasi byli towarzysze popełnili kłamstwo i zapewnijają tradycję frakcji rewolucyjnej“.

Warszawa, 19. 10. (AW.) „Ekspress Poranny“ podaje o godzinie 2 po północy O. K. R. warszawski wydał komunikat, w którym stwierdza, iż nie przyjmuje do wiadomości represyjnej i stronnictwej decyzji C. K. W. Ostatecznie więc długo oczekiwany rozłam P. P. S. nastąpił wczoraj, gdyż O. K. R. warszawski wypowiedział posłuszeństwo C. K. W.

„jera Warsz.“ donosi z Berlina, iż przed trzema dniami komitet wykonawczy komitetu w Moskwie przystał do Berlina znaczną kwotę pieniędzy dla komunistów łódzkich.

Zmiana dowództwa 17 dywizji piechoty.

Poznań, 18. 10. (AW.) Jak się dowiadujemy gen. bryg. Stanisław Taczak dotychczasowy dowódca 17 dywizji piechoty w Gnieźnie opuszcza Gniezno w najbliższych dniach. Gen. Taczak obejmuje dowództwo O. K. w Lublinie. Dowództwo 17 dywizji piechoty obejmuje pułkownik Szt. Gen. Skotalski. dotychczasowy dowódca 20 dywizji piechoty.

## Zwyzka taryf w Austrii.

Wiedeń, 18. 10. (AW.) Na austriackich kolejach związkowych od 1 stycznia 1929 roku ma nastąpić 10 proc. podwyżka taryfy osobowej i 14 taryfy towarowej.

## Nawrócenie członka rodziny Rothschildów.

Aptekarz Bruno Rotschild z Gernersheim, krewny znanej rodziny bankierskiej z Frankfurtu nad Menem, osiadłszy się w Konnersreuth przed kilku miesiącami, tak przejął się tamtejszymi wydarzeniami, że postanowił porzucić judaizm i przejść na katolicyzm. Rotschild, należący do niewielkiej liczby osób które mają wolny dostęp do stygmatycznej Teresy Neumann, prosi ją, aby była jego matką chrzestną, Teresą przychyliła się do jego prośby. Konwertyta zamierza udać się na studia do biskupiego seminarjum duchownego w Bambergu i zostać księdzem katolickim. Aptekę w Gernersheim, będącą w posiadaniu rodziny od wielu pokoleń, oddał jednemu z pracujących u niego prozowników.

## Bandytyzm w Rosji.

Moskwa, 18. 10. (AW.) Milicja zlikwidowała w pobliżu Samary silną bandę rozbójniczą, która grasowała w ciągu ostatnich lat pięciu w środkowym Powożu oraz w krajach naturalnych, dokonując szeregu napadów bandyckich. Banda ta dokonała około 40 morderstw. Pod konwojem uczestnicy szajki w liczbie 13 przewiezieni zostali do Moskwy.

\* Zgon generała. W Innsbruku zmarł zupełnie nieoczekiwanie głównodowodzący austriackiej Heimwehry znany z czasów wojny marszałek polowy, porucznik Cletus von Pichler.

## Strajk powszechny w Łodzi załamuje się.

Edycja 18. 10. (PAT.) Strajk powszechny w całym ciągu wygasa. Tramwaje uruchomione zostały całkowicie. Instytucje użyteczności publicznej pracują również. Biura magistratu uruchomione będą jutro, ponieważ urzędnicy postanowili powrócić do pracy. W dalszym ciągu strajkują metalowcy oraz włókniarze.

W sferach przemysłowych liczą się z tem, że w dniu jutrzejszym niektóre fabryki zostaną uruchomione, ponieważ już dziś liczni robotnicy zgłaszali się do pracy. Zapowiadając, że jutro zejda się w takich kompletach, któreby umożliwiły uruchomienie oddziałów fabrycznych.

Warszawa, 18. 10. (PAT.) Dnia 18 bm. w ministerjum Pracy i O. S. odbywały się w ciągu całego dnia do późnej nocy narady z przedstawicielami organizacji robotniczych i przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie likwidacji zatargu, wynikłego w Łodzi i okręgu łódzkim. Po kilkakrotnych oddzielnych naradach z poszczególnymi stronami o godz. 19 rozpoczęło się posiedzenie wspólne obu stron, które trwało do g. 0,30. Konfer. nie doprowadziła do zawarcia umowy zbiorowej.

## Z Ziemi Świętej.

(KAP.) Dnia 13. ub. m. wkroczyło do Jerozolimy około tysiąc włoskich tarystów w czarnych koszulach. W uroczystym pochodzie udali się oni do świątyni Grobu Chrystusowego, gdzie wysłuchali przemówienia zakonnika franciszkanina. Następnie odwiedzili bazylikę w Getsemani i grobę w Betleem, gdzie się narodził Zbawiciel.

Kancelaria Jerozolimskiego Patriarchatu w Jerozolimie wydała książeczkę, informującą o obecnej sytuacji katolików w Ziemi Świętej. Brzozura przedstawia w skróceniu historję Diecezji, oraz różnych zakonów w Palestynie, Transjordanji i na Cyprze. Odda ona cenne usługi pielgrzymom i turystom, którzy odwiedzają święte miejscowości.

## Medjołański „Tydzień Społeczny“

77 w sprawie walki z niemoralnością i bluźnierstwem.

(KAP.) Z debat medjołańskiego „Tygodnia Społecznego“ na szczególną uwagę zasługują rezolucje w sprawie walki z niemoralnością i bluźnierstwem: 1. Dzięki dobrej woli rządu i niestrudzonej działalności Akcji Katolickiej ustawodawstwo włoskie weszło na drogę ustaw i dekretów, stwarzających prawidłowy i szczegółowy kodeks do walki z niemoralnością i bluźnierstwem. 2. Z drugiej jednak strony należy stwierdzić, że ustawa przeciwko bluźnierstwom i przekleństwu nie wymienia obrazy, wyrządzonej Bogu, lecz podkreśla jedynie antyspołeczny charakter tych wykroczeń. 3. Prawa, jako takie, nie wystarczą, by poprawić obyczaje, i ze smutkiem trzeba zaznaczyć, że władze nie wszędzie mają wzgląd dla ustawy i że publiczność zachowuje się obojętnie wobec występów. 4. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że rząd tworzy własną komisję, celem dokładnego czuwania nad przeprowadzaniem ustawy.

STEFAN MACHALEWSKI.

## DOM POLSKI

8) Słowa a czyny. Nawet „modlitwa martwa jest bez uczynków“ — a cóż dopiero inne słowa. To też najtrudniejsze wychowanie, najwznioślejsze wskaźniki, pod adresem młodzieży zwracane, będą pustym dźwiękiem, „grochem o ścianę“ jeżeli ich nie poprze, a tembardziej, gdy z niemi stanie w sprzeczności — przykład. A przykład jaki młodzieży naszej w obecnych czasach powojennych dają starsi, działający, daje życie publiczne — jest często tak niebudujący.

Pawie, lisy, papugi. Przyszły czasy wielkie, przełomowe, ale już to ludzi małych, mizernych, tragicomicznych wyniosła na wierzch fala wydarzeń, wysunęła na wdronek przypadek ślepy. Jedni, opętani manją wielkości, upijali się kadzidłami pochlebstw, paradowali nadejci jak pawie, Drudzy o głośkich karkach, dreptali wokoło wybrańców losu, wybiali niskie pokłony, jak lisy lub pieski, na lada ochlap łapczywe. Inni, jak papugi, powtarzali nieprzemysłane „wyroczni“, frazesy, tego lub tamtego bożyszczka; powtarzali bezkrytycznie albo pochwały, albo nagany — przesadne. Praktyka ta była urąganiem wobec teorii, wobec tego, co młodzieży wychowawca usiłował wpoić, stawiając przed oczyma ich duszy przykłady Sobieskich, Batorych, Zamoyskich, Rejtanów.

Wiedza, zasługa w poniewierce. Zastrzegam, że nie o wszystkich tu mowa, a tylko o tych, co pozmio, cele nowego życia polskiego obniżają; że nie o pesymistyczne, bezpłodne narzekanie — ale chodzi mi o bezstronne oświetlenie zła i jego wykorzenienie. Byli ludzie wybitni, co sporo zrobili, ale nie tyle, ile mogli, powinni. Wina stało się to, iż zamiast, mimo pewne różnice poglądów, z sobą porozumieć się, współdziałać dla Sprawy wspólnej, zamiast znaleźć punkty styczności — zaczęli szukać tego, co dzieli; zaczęli się sobą niepotrzebnie wojować, przeskądzać wzajemnie sobie i Sprawie. Skorzystali z tego fuszery, niedouki, demagodzy, schlebając jednostkom lub tu-

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Sobota, dnia 20 października 1928 r.

Jana Kantego.

W. st. g. 6. m. 8. Z. st. g. 16. m. 35.

W. ks. g. 10. m. 59. Z. ks. g. 23. m. 11.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielko polskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Piątek, dnia 19. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 11,0 wiatr południowy o predk. 3 m/s zachmurzenie całkowite ciśnienie atmosferyczne 748,4 wilgotność 98 % w ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 13,4 najniższa + 5,5. Ilość opadu 2,1.

## LESZNO.

### Wiadomości kościelne.

W niedzielę, po niesporach zebranie Ojców w kościele. Po tem zebraniu przyjmowane do III. Zakonu. W czwartek o godz. 8 msza św. w intencji Tow. Pań św. Wincentego a Paulo, o godz. 10 w intencji jubilatów małżonków Borowiaków, obchodzących diamentowe wesela. Po południu o godzinie 5 zebranie tow. Pań św. Wincentego a Paulo w sali ratuszowej. Osoby, które przystęp. w tę niedzielę do sakramentów św. i pomodlą się za nawrócenie niewiernych, dostąpią odpustu zupełnego, który można ofiarować za dusze w czyszczeniu cierpiące.

1) Dyżury lekarskie i aptekarskie. W niedzielę, 21 bm. dyżurują pp. dr. Müller i dr. Trószyski. Otwarta będzie Apteka pod Łabędziem.

2) Towarzystwo Czytelni Ludowej. zwołuje na poniedziałek 22 bm. nadzwyczajne zebranie T. C. L. Odbędzie się ono wieczorem o godzinie 8-mej w sali Domu Katolickiego.

3) Z życia politycznego. Po podnieceniu jakie przyniósł okres wyb. do Sejmu i Senatu nastąpiła cisza. Znowu obywatel zapada w apatię nie mniej szkodliwą od niezdrowego roznamiętnienia politycznego. Aby przeciwdziałać zarówno bierności, jak zacie trzewieniu, trzeba nie tylko w czasach wyjątkowych informować obywateli w sposób rzeczowy i systematyczny. Potrzeba aby co pewien czas zjawiali się pp. postawie na zebrania polityczne i informowali obywatela, o tem, co robia, co robić zamierzają. Śnać poczyna się do tego obowiązku p. poseł Czystewski, który przyrzekł przybyć do Leszna na zapowiedziane na pojutrze (Dom Katolicki — niedziela, 21 października) zebranie Ch. Dem. na którym wygłosi referat o godzinie 11 m. 30 o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej.

4) Teatr Wielkopolski pod dyr. Bol. Brzeskiego przyjeżdża do Leszna we wtorek, 23 bm. i odegra arcyzabawną komedję w 3 akt. Al. hr. Fredry p. t. „Ciotunia“. Doskonała ta sztuka nieśmiertelnej sławy naszego pisarza-poety, wyposażona została w nowe dekoracje i malownicze, stylowe własne kostjumy, a grała koncertowo i jak zwykle bez suffera przez nowo zorganizowany zespół T. W. zyskuje od szergu tygodni w całej Wielkopolsce szczerą i zasłu-

zone uznanie. W „Ciotuni“ prócz znanych nam artystów Dyr. Bol. Brzeskiego, pp. Sokołowskiej, Szymańskiej i Przebińskiego wystąpi p. Jan Orlicz, znakomity artysta i reżyser sceny toruńskiej, świetny przedstawiciel typów charakterystycznych, w kapitalnej roli Szambefana Kawalerskiego, następnie p. Maryja Kufakowska b. art. scen polskich, i młody, utalentowany artysta sceni śwowskiej p. Jerzy Kondradt. „Ciotunia“ b. miła i przystępna dla wszystkich, a dla młodzieży pofeconna, grana będzie we wtorek, 23-go o godz. 4-tej po poł. dla młodzieży szkolnej, a o godz. 8-mej dla P. T. Publiczności. Przedsprzedaż biletów na wieczorne przedstawienie u p. Misiaka — skład cygar.

1) Kino „Apollo“. Wczorajsza premiera filmu „Garibaldi“ przedstawia efektownie ujęte epizody z życia słynnego bohatera włoskich walk niepodległościowych. Widzimy wysoce dramatyczne momenty, brawurowe ataki kawalerji, szturm piechoty, walki na lądzie i morzu, bohaterstwo patriotów, których zapamiętać nie mogą złać żadne klęski i cierpienia. Nieugięty wódz powstańców znosi wszystkie ciosy i przesładowania, po każdej przegranej zrywa się do nowego boju i umie zdobywać sobie nawet serca wrogów. Krwawe obrazy walki, brutalfne sceny gwałtów, rozpromienia szlachetna miłość dziewczyny, która towarzyszy mu aż do śmierci. Treść obrazu przepojona ofiarnym patriotyzmem jest podniosła, akcja z natury rzeczy, bardzo żywa, tło — Rzym, krajobrazy włoskie — bardzo wdzięczne.

2) Tow. Hodowców Drobiu - Królików. Zebranie odbędzie się w niedzielę, 21 b. m. o godzinie 13,30 w lokalu p. Szłapki ul. Dworcowa. Omawiane będą ważne sprawy w związku z wystawą. Wszystkich członków i sympatyków zaprasza. Zarząd.

### Zakaz wywozu świń i mięsa do Wiednia.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że z powodu zawleczenia pomoru i zarazy świń doniósł rząd austriacki o zakazie przywozu świń, mięsa i przetworów mięsnych z powiatu leszczyńskiego. —

W związku z powyższym zakazał Pan Wojewoda Poznański aż do odwołania wywozu świń żywych jak również mięsa i przetworów mięsnych z tutejszego powiatu zagranicę, przypominając równocześnie o zakazie wywozu do Wiednia zwierząt racicowych z powiatu poznańskiego i obornickiego, a mięsa z powiatu poznańskiego, tudzież wywozu zagranicę zwierząt racicowych z powiatu bydgoskiego.

Leszno, dnia 18-go października 1928 r.

STAROSTA POWIATOWY:

(—) Zenkeler.

L. dz. 12501/28. — 4. V.

### KAKOLEWO.

ko) Z Tow. Powstańców i Wojaków. Zwykle zebranie miesięczne odbędzie się 21. 10. zaraz po nabożeństwie. Z powodu ważnych spraw, oraz wykładu kontrolera kol. Szulca p. t. „Obrona przeciwgazowa“, uprasza się o liczne przybycie, także osób z innych stowarzyszeń. „Za Wolność“! Zarząd.

mom, budząc złe instynkty, pchając się na front, dzięki protekcji możnych rozdawców łask lub na karkach obalanej masy. Błaga, chamstwo rozwielmożniły się niezwykle — ludzie talentu, wiedzy, zasługi byli usuwani na stronę lub sami schodzili na skromne placówki, w zacisze domowe — „wysadzeni z siodła“, bojkotowani, zapomniani. Jakaż to zachęta dla młodzieży, do nauki, studjów, roboty społecznej? Czyż może jej się uśmiechać los inteligenta, gdy ani wiedza, ani talent nie poplaca, gdy praca rzetelna nie może sobie zdobyć uznania?

### Jaka czeka nas przyszłość.

Zagrożone podstawy. Nie jestem wcale za tem, aby budzić nadmierne ambicje, aby każdy bezkrytycznie oblikiwał się wiedzą, której nie potrafi przetrawić, aby piał się bezwzględnie najwyżej. Niepokojącym jednak objawem jest wzrost w szkołach wyższych żywiołu niepolskiego. Aktualne stają się, podnoszone w prasie obawy, że w przyszłości może Polaka — uczyć (profesor), leczyć (doktor), bronić (advokat), odbierać od niego przysięgę (sędzia) — żyd. Mamy Państwo, ale podstawom polskości zagrożą obcy element, także w innych dziedzinach, w handlu, przemyśle, rzemiośle. Nasza samoobrona społeczna nie jest dość intensywna, nasz patriotyzm ekonomiczny drzemie, import towarów zagranicznych pochłania kapitały polskie.

Co z nich wyrosnie? Przyszłość nasza — to przedewszystkiem młodzież, nasi następcy. Jacy oni będą, skoro atmosfera w wielu domach polskich jest fatalna? Tu zbytek, tam bieda, niedza — tu samolubstwo, tam zniechęcenie, nienawiść. A te pretensje — do łatwej kariery, do opływania we wszystko, do „kołaczy bez pracy“, do tych „pieczonych gołąbków“, co to mają same wlatywać do „gąbki“. A te żale — do Polski o to, że się w niej wszystko samo nie robi, że rzeki miodem i mlekiem nie płyną, pierniki na drzewach nie rosną, że to „za granicami lepiej“. Pretensje, żale — zgłaszane nie tyle przez tych, którzy istotnie coś zrobili, życie, zdrowie lub miłe składowali na ołtarzu Ojczyzny, ale właśnie najgłośniejsze podnoszone, przez ówych, co Polsce nic z siebie nie dali, a mimo to chcieliby od-

Niej otrzymać wszystko. — W takiej atmosferze wychowuje się w wielu domach młode pokolenie, któremu się nie mówi, że od Państwa nie należy brać, ale, że mu z siebie, co najlepsze, trzeba dać. W takiej atmosferze niewczesnych narzekani, dźwiękich prelekcji, życia nad stan, użycia, lekkomyślności, dancingów itd. — cóż z nich, z synów, córek naszych wyrosnie?

### „Wysście, Polki, temu winne!“ —?

Probiez postępu. Na wstępie mówiłem o cnotach i zasługach Niewiast polskich, dzięki którym nie zginęła Ojczyzna nasza. Kobiety polskie były i będą pod względem zalet serca i charakteru, jak i przedziwnego uroku swego wyższe ponad wszystkie, jakimi poszczycić się mogą inne kraje. Podobnie, jak troska o dziecko, służy szacunek, okazywany kobietom, najlepszym probierzem szlachetności rasy, kultury, postępu danego narodu i kraju. Po tem oświadczeniu i po zaznaczeniu, że tytuł: „Wysście, Polki temu winne“, wzięty jest z piosenki narodowej, a dalsze uwagi nie mają na celu uchybić Kobiecie Polskiej, ale podnieść jej autorytet, pogłębić żywioną, dla niej cześć — niechże mi będzie wolno streścić cały szereg skarg, powszechnie przez ród męski skierowywanych pod adresem pewnego, niewątpliwie przejściowego typu kobiety społecznej.

Próżność, stroje, rozrzutność. I tak mówią, że w przeciwieństwie do dawnych, bywa kobieta współczesna nader próżną. Łasa na tytuły, pragnie figurować na pierwszym miejscu, zażądać inne. Chce imponować, błyszczeć, być podziwianą i uwielbianą. Do celu tego usiłuje dość za pomocą starych, pozomych sposobów, środków zewnętrznych — przez stroje. W tym kierunku wyładowuje swą energję, to pochłania lwia część jej czasu, to zdradza nie-szczerość jej frazesów na temat dorównywania mężczyźnie, samodzielności, aspiracji do odgrywaniaoczesnej roli w życiu społecznym. — Na rzeczy błahę, niepotrzebne, luksusowe, trwoni ciężko zapracowany grosz ojca, brata, męża. Falałaski pochłaniają pieniądź, poskapłony na książkę, ba nawet na ratowanie zdrowia; pieniędz, który należy odłożyć na „czarną godzinę“ na starość.

### Reformy w Afganistanie.

Z Moskwy donoszą, że król afgański wystąpił wobec zgromadzenia narodowego w Kabulu z expose w sprawie reform, które on pragnie wprowadzić w kraju. Przedewszystkiem wskazał król na konieczność zniesienia zastwy u kobiet afgańskich, tembardziej, że podobne zniesienie nie zabrania się wcale przez Islam. Mówiąc to, król uchylił zastwy królowej, która znajdowała się obok niego, i zaprosił obecnych naśladować jego przykład po powrocie do domu. Z pośród reform, zamierzonych przez króla, należy wymienić utworzenie „Czerwonego Polskiej” na wzór zachodniego „Czerwonego Krzyża”, oraz otwarcie klubu cudzoziemskiego w Kabulu.

Z drugiej strony źródła angielskie podają, że reformatorska działalność króla Amanullaha napotyka na opór ze strony duchowieństwa muzułmańskiego, które posiada bardzo wielkie wpływy w kraju. Król zrezygnował jakoby z pierwotnego swego zamiaru zniesienia „purdah”, t. j. zamknięcia kobiety.

### Samosady Chińczyków w Ameryce.

Nowy Jork, (AW.) Policja tutejsza wpadła na trop tajnego związku chińczyków, z którego polecenia zamordowano w ub. niedzielę, w Nowym Jorku 3 chińczyków. Tegoż dnia organizacja ta dokonała szereg samosadów w innych miastach Ameryki. Organizacja posiada licznych zwolenników nie tylko w Ameryce, lecz i w samych Chinach, gdzie mieści się jej centrala.

### Gdybym miał 70 lat!...

Na posiedzeniach Ligi Narodów w Genewie, wielkie wrażenie robi stary hr. Apponyi mąż stanu i przedstawiciel Węgier. Pomimo 85 lat, często wchodzi na mównicę i przemawia głośno, jasno i bystro. Mówi po francusku, po niemiecku, angielsku i po włosku, równie biegle, jak w języku ojczystym. Lubi też dowcipkować. Przechodząc pewnego razu przez wybrzeże Mont-Blanc, zobaczył przystojną panią, która właśnie go mijala. Jeden z jego towarzyszy rzekł z uśmiechem:

— Podobna się panu?

Na to hr. Apponyi z westchnieniem:

— Sliczna! Gdybym tak miał jeszcze moje siedem dziesiąt lat!...

### ROZMAITOŚCI.

— **Pogrzeb amputowanej nogi.** Na cmentarzu żydowskim w Budapeszcie wydarzył się w ostatnich dniach niezwykle charakterystyczny wypadek. Oto bowiem odbył się na cmentarzu pogrzeb nogi, amputowanej jednemu z kupców budapeszteńskich. Noga owinięta była w specjalny pakunek a za tą niezwykłą trumną kroczył sam właściciel amputowanej nogi. Władze cmentarne tłumaczą ten niezwykły pogrzeb w ten sposób, że żydzi wierzą, iż po śmierci człowieka wszystkie jego członki żyją w dalszym ciągu, a zatem żydowi nie wolno dać się pochować bez nogi.

— **Najbezpieczniejsza stolica.** Podobno stolicą, której mieszkańcy korzystają z max. mum bezpieczeństwa, jest Sztokholm. W ciągu 1927 r. zarejestrowano tylko dwa zabójstwa, z których jedno zostało popełnione przez obłąkanego. Kradzieży w tym samym okresie dokonano na sumę 1.500.000 koron szwedzkich; trzy czwarte tych pieniędzy policja zdołała odzyskać. Zarejestrowano tylko cztery rabunkowe napady bandyckie.

— **Roztargniony profesor.** W maju przybył do Londynu pewien uczony profesor z Sydney, w Australji, dla uczestniczenia w wielkim zjeździe naukowym. Napróżno jednak przeglądał dzienniki londyńskie w poszukiwaniu bliższych szczegółów o tym kongresie, napróżno poszukiwał miejsca zebrania się gości zaproszonych. Wreszcie zwrócił się do jednego ze swych londyńskich kolegów po fachu, niezmiernie zdziwionego na widok kolegi z dalekiej Australji. I oto okazało się wkrótce, że roztargniony uczony australijski przeoczył na otrzymanem zaproszeniu rok zjazdu, bo wprawdzie zapowiadany kongres miał się odbyć w maju, ale nie roku bieżącego, lecz dopiero przyszłego!

### Szarada.

ut. Irena Drewsówna.

Niechaj trzecia czwarta Cię nie boli,  
Gdy Cię Twoja pierwsza druga zwodzi,  
Zaobonuj „Głos Leszczyński”  
Tam wnet całość chwile Ci osłodzi.

—o—

### Rozwiązanie z nr. 42.

1. j, 2. bał, 3. Rodan, 4. rydwany; 5. unitaj  
6. Aga, 7. a.

Rozwiązania nadesłał z Leszna: Naradziński Augustyn, „Konik” Stanisławski Maksymilian; Helena Durdalska i Edmund Darkowski; z bliższej i dalszej okolicy nadesłali: Heliodor Andruszkiewicz (Gostyń), Kasztelan Stanisław (Jezierzyce Kościelne), Adam Dzierżyński i Helena Grysiówna (Krotoszyn). Nagrody otrzymali: „Konik z Leszna (książkę) i Adam Dzierżyński z Krotoszyna (pocztówki).

—o—

### WESOŁY KĄCIK.

— Powiedziałeś pan podobno w towarzystwie, że ja jestem skończonym djotą. Czy to prawda?

— Prawda, ale ja tego nie powiedziałem.

\* \* \*

— Nie miałam odwagi — przed ślubem wyznać, że nie umiem gotować. Przebaczasz mi?...

— Drobnostka — i tak prawdopodobnie nie będziesz musiała gotować... bo ja z mej strony nie miałem odwagi powiedzieć ci, że nie mam grosza przy duszy na utrzymanie domu.

\* \* \*

— Czy pan wierzy w duchy, panie doktorze?

— Stanowczo nie.

— A dlaczego?

— Bo gdybym uwierzył, że duchy nieboszczyków mogą powrócić na ziemię — nie miałbym odwagi być nadal lekarzem.

\* \* \*

— Mąż pani wybrał się w dłuższą podróż automobilem, nieprawdaż? Otrzymała pani jakieś wiadomości od niego?

— Owszem, dwa listy: jeden z więzienia, drugi ze szpitala.

\* \* \*

— Czy już wszyscy goście wyszli z kawiarni.

— Wszyscy. Wyrzuciłem ich z pomocą policjanta.

— To doskonale, teraz ja ci pomogę usunąć policjanta i można będzie zamknąć lokal.

# OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 43.

Niedziela, dnia 21 października 1928 r.

Rok IV

## EWANGELJA

na niedzielę 21. po Świątkach.

Sw. Mateusza r. XVIII. (23—35)

† Dlatego przypodobane jest królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który chciał kłaść liczbę ze sługami swoimi. A gdy począł liczbę kłaść, przywieziono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. A gdy nie miał skąd oddać, kazał go Pan jego zaprzedać, i żonę jego i dzieci, i wszystko co miał i oddać. A upadłszy sługa on, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nade mną, a wszystko tobie oddam. A Pan zlitowawszy się nad onym sługą, wypuścił go i dług mu odpuścił. Lecz sługa on wyszedłszy, znalazł jednego z towarzyszy swoich, który mu był winien sto groszy; i ujawszy dusił go, mówiąc: Oddaj coś winien. A upadłszy towarzysz jego, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nade mną, a oddam ci wszystko. A on nie chciał; ale szedł i wszedł go do więzienia, aby oddał dług. A ujrzawszy towarzysz jego, co się działo, zasmucili się bardzo i przyszł i powiedział panu swemu wszystko, co się było stało. Wtedy zawołał go pan jego i rzekł mu: Sługo nieczłowiecy, wszystek dług odpuściłem ci, iżeś mię prosił. Iżalsi tedy i ty nie miałeś się zlitować nad towarzyszem swoim, jakom ja się zmiłowałem nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażeby mu oddał wszystek dług. Tak i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych. †

—o—

### Obowiązki względem przełożonych.

Przykazanie czwarte odnosi się w ogólności do rodziny. A ponieważ kółko rodzinne obejmuje nie tylko rodziców i dzieci, ale także inne osoby, jak sługi, czeladników, uczniów itd., przeto i ci z woli Bożej mają mniejwięcej te same obowiązki, jak dzieci.

Pierwszym obowiązkiem jest oddawanie przełożonym, którzy według rozporządzenia Bożego zastępują miejsce rodziców, należytego uszanowania. To też apostoł Paweł wyraźnie upomina podwładnych, aby cześć i uszanowanie oddawali przełożonym: „Słudzy, bądźcie posłuszni panom, nie służcie na oko, jakoby ludziom się podobając, ale w szczerości serca, Boga się bójcie”. A uszanowanie to powinno się okazywać nie tylko w słowach, ale i w czynach i w całym postępowaniu. Bóg sprawiedliwy, zażąda rachunku od tych, którzy pogardzają przełożonymi, ganią ich, krytykują, wyzywają, albo bezczelnie; zuchwale im odpowiadają. I chociaż pracodawcy nie raz nie mają słuszności, nie wolno zuchwale im się opierać i przy swoim obstawać.

Postulowanie to drugi obowiązek podwładnych. Nieposłuszeństwo przeto jest grzechem, a jeżeli chodzi o rzecz ważną, grzechem ciężkim. Wspaniały przykład cnoty posłuszeństwa daje nam sam Jezus. Chrystus, o którym powiada Pismo św.: „Sam się poniżył, stawszy się posłusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej. Dlatego w wszelkich utrapieniach mów sam do siebie: „Chętnie chcę się zgiąć pod jarzmem posłuszeństwa, aby Synowi Bożemu stać się podobnym”.

Ale może niejedyn pomyśli sobie: „Łatwo księdzu tak pisać, kiedy on nie zna bynajmniej i nie odczuwa, ma siebie dokuczliwych kapryśności i wymysłów pańskich. Jak ostatecznie ma człowiek zachować cierpliwość, gdy są przełożeni, którym nigdy nie dobrze zrobić nie można, którzy zawsze i wszędzie tylko ganią i łajać potrafią. Jak nie stracić ochoty do posłuszeństwa, kiedy nigdy się nie usłyszy słowa uznania i zadowolenia, lecz zawsze przezwiska i nanaganie”.

Ale przypuśćmy, że skargi takie są nieraz słuszne, czy wtedy wolno się wyzuć z wszelkich obowiązków? Abyście nie myśleli, że stoję po stronie panów, przedłożę skargi wasze człowiekowi, któremu bezstronnie ufać możecie. Tym człowiekiem jest św. Piotr. On wprawdzie dziś odpowiedzi z nieba nie da, ale on tę odpowiedź już złożył w jednym z listów swoich, a brzmi ona tak: „Słudzy bądźcie poddani panom we wszystkiej bojaźni, nietylko dobrym, ale też i przykrym”. A więc żąda on posłuszeństwa nietylko względem panów, dobrych i łagodnych, ale też względem kapryśnych i przykrych. Nie chce on tem samem uniewinniać niefudżkości panów, którzy niezawodnie swem postępowaniem grzeszą, ale chce poddanym powiedzieć, że i nieprzyjemni przełożeni są zastępcami Boga, których słuchać trzeba dla Boga. A dla chętnego znośnienia przykrości wskazują na zapłatę, której od Boga spodziewać się należy: „Bo to jest łaska, jeżeli kto dla miłości Bożej znośni trasunki, cierpi niesprawiedliwie”. I również wskazuje na przykład Pana Jezusa: „Który, gdy mu złościono, nie zlorzeczył, i gdy cierpiał nie prosił, lecz się poddawał niesprawiedliwemu sądzeniu. Czy przełożeni kogokolwiek tak znieważali, tak męczyli okrutnie, tak poniewierali, jak Jezusa poniewierano?”

Święta Zyta, służąca, wyszukała sobie zawsze państwo najniemiłosierniejsze, aby u nich móc cierpieć i przez to większe sobie zasługi dla nieba wyjednać. Skoro zaś państwo łagodnością swoją i posłuszeństwem nawróciła, tak iż szacunkiem i miłością ją traktowano, opuściła służbę, aby poszukać sobie gorszej. Jakże niepodobne do tej świętej duszy są dzisiejsi słudzy i służące, którzy co rok albo

kilka razy w roku służbę zmieniają, gdyż nigdzie im nie jest dobrze, bo żadnego przykrego słowa nie wiedzą, bo im się niepodoba jak państwo nakazuje iść do kościoła i Sakramentów św., a zakazuje słusznym grzesznych schadzek, zabaw itd. Naturalnie, gdyby pan chciał cię prowadzić na

### Uniwersytet papieski.

Na podstawie rozporządzenia papieskiego watykański Instytut wschodni i Instytut badania Pisma św. połączone zostały w papieski uniwersytet dla studentów kościelnych.

Bezpośrednim przełożonym watykańskiego uniwersytetu jest Ojciec święty.

### Kardynał Pacelli.

Nuncjusz papieski w Berlinie Pacelli, w nagrodę za zasługi położone przy przeprowadzaniu konkordatu Prus z Watykanem, został mianowany kardynałem.

### Apostolstwo ludzi świeckich.

(KAP) JE. Ks. Biskup Anatol Nowak z Przemyśla wydał ostatnio wzniosły list pasterski na temat Ligi Katolickiej, którą przedstawia jako apostolstwo ludzi świeckich dla pracy zorganizowanej. Akcja Katolicka żadnej partii politycznej służyć nie będzie. Jako zadanie Ligi Katolickiej podaje Ks. Biskup szerzenie katolickiego uświadczenia wśród społeczeństwa, zwalczanie zła, szerzącego się w różnej postaci po miastach i po wsiach i wytwarzanie jednolitej, zdrowej publicznej opinii katolickiej.

### Sprawa zakonów katolickich.

Paryż. — Komunikat wydany po posiedzeniu rady ministrów w Paryżu stwierdza, że rząd uważa, iż artykuły 70 i 71 muszą być całkowicie zgodne z duchem praw, dotyczących stowarzyszeń oraz oddzielenia Kościoła od państwa.

Na posiedzeniu rady ministrów, które się odbyło pod przewodnictwem prezydenta Doumergue'a, omawiano sprawę 70 i 71 artykułu ustawy skarbowej, która, jak wiadomo, wywołała wielkie poruszenie wśród radykalnych socjalistów, ponieważ na mocy tych artykułów kongregacje zakonne mają prawo ponownego otwierania klasztorów we Francji. Rada ministrów zdecydowała pozostawić artykuły w obecnym brzmieniu oraz polecić ministrom skarbu, spraw zagranicznych, spraw wewnętrznych udzielić izbie wyjaśnień uzupełniających. Rząd będzie skłonny do zbadania przypuszczalnych poprawek, które izba zeżyczy wnieść.

### Katolicyzm na Syberji.

Miesięcznik katolicki z Hong-Kong „The Rock” otrzymał od O. G. Piotrowskiego O. F. M. następującą informację o stanie misji katolickich na Syberji.

Cały okręg, który rozciąga się od oceanu Spokojnego do gór Uralskich, podzielony został między dwa wikariaty apostołskie i diecezję władystocką. Wikariat pierwszy, na zachód od jeziora Bajkalskiego obejmuje teren od tego jeziora do Uralu. zarządza nim o. Gronski, rezydujący w Tomsku. Podlega mu dziesięciu misjonarzy, z których pięciu znajduje się w więzieniu. Drugim wikariatem zabajkalskim, administruje o. Piotrowski, mający siedzibę w Charbinie. Jurysdykcji jego podlega dwóch misjonarzy, z których jeden został uwięziony. Diecezja władystocka obejmuje dwa okręgi, leżące na wybrzeżu Pacyfiku (Primorskaja obłast). Biskup Mgr. Karol Śliwowski jest rów-

nieżnie Administratorem Apostolskim Charbinu. Po nieważ stosunki nie pozwalają mu na wykonywanie jurysdykcji, mianował swoim wikariuszem generalnym w tym okręgu o. Piotrowskiego. Całkowita liczba ludności w tym obwodzie wynosi 12 milionów, z tego 80.000 katolików. Powrót wielu Polaków i Litwinów do krajów ojczyźnych, po odzyskaniu przez te kraje niepodległości zmniejszył poważnie liczbę katolików na Syberji.

### Nowe zbrodnie sekciarzy.

Baptyści obalili kilkaset krzyży i figur przydrożnych.

Dochodzenia urzędu śledczego we Lwowie, w sprawie bezbożnego obalenia kilkuset krzyży i figur przydrożnych w powiecie żółkiewskim, na drodze między Kuligowem i Bzibulkami — dały sensacyjne rezultaty. Okazuje się, że czynu tego dopuścili się wyznawcy sekty baptystów, których wiele namnożyło się w powiecie żółkiewskim. Na skutek dochodzeń przytrzymała policja „biskupów” sekciarskich Iwana Swerdyle i Podgórskiego, zamieszkałych we wsi Kulawa, oraz „braci” Filipa Kowerczuka i Sawę Łuszczaka z Żółkwi. Aresztowany Kowerczuk przyznał się do winy, i oświadczył cynicznie, że obalił i zniszczył krzyże przydrożne nie tylko koło Kuligowa, ale i w powiecie rawskim, koło Sokala, gdzie części połamanych przez siebie krzyży rzucił do świeżo wykopanego grobu na cmentarzu.

Kowerczuk będzie odpowiadał przed sądem za zbrodnię świętokradztwa i obrazę religii.

Do których państw i rządów Calles ma urażę?

(KAP) Prezydent Calles, charakteryzując w czasie przemówienia na inauguracji nowej legislatury stosunki zagraniczne Meksyku, zaznaczył, że poprawiły się one znacznie ze wszystkimi krajami, a zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi i z republikami Ameryki łacińskiej.

„Wielce niekorzystny moment — mówił dyktator Meksyku — naszych stosunków zagranicznych ma swe źródło w propagandzie klerykalnej przeciwko Meksykowi, która przybrała wielkie rozmiary we Włoszech, Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Kolumbji, Niemczech, Peru, Belgii, w Chile; Holandji; Hiszpanji Argentynie, Urugwaju, i w Anglii. Rządy każdego z tych państw aprobowały propagandę i współdziałały z jej rozwojem. Szczególnie we Włoszech propaganda ta przekroczyła wszelkie granice rozsądku, przyczyniając się do poważnego zamęcenia stosunków między obu krajami”.

### Petycje katolików meksykańskich.

(KAP) Ostatnio kobiety katolickie złożyły kongresowi meksykańskiemu petycję, by przeprowadzona została zmiana konstytucji i by zniesione zostały ograniczenia w sprawie wykonywania religii. Izba deputowanych odrzuciła sam projekt zajmowania się tą sprawą i senat prawdopodobnie pójdzie w jej ślady.

W czwartek ub. tygodnia wpłynęła do parlamentu inna petycja katolików meksykańskich. Przedstawiciele senatu obstają przy tem, by Kościół katolicki potępił formalnie rewoltę pewnych swych elementów przeciwko rządowi. Katolicy Meksyku nie okazują skłonności do przyjęcia tego żądania.

Z prasy polskiej i zagranicznej.

### Po skazaniu herszta marjawitów.

Nakaz społeczny. A więc sprawiedliwości stało się zadość. Szalbierz i kabotyn, zwyrodniały rozpustnik, wyzyskujący ciemnotę i fanatyzm nieletnich dziewcząt dla rytualnych orgij, został skazany na 4 lata więzienia. Nie pomogła kazuistyka mecenasa Śmiarowskiego, ani śmieszne i naiwne wykrętaszki adwokata Głowczewskiego, nie pomogły czeredy przedstawionych świadków. Sprawiedliwości stało się zadość. Zadość — na razie. Należy bowiem liczyć się z konsekwencjami wyroku skazującego. Znamy z procesu dość dobrze ciemne z jednej strony, a niechlujne z drugiej strony środowisko marjawickie. Nie ulega za tem wątpliwości, że z chwilą, gdy naczelny wódz tej pomysłowej szajki osiadł w ciupie, szajka potrafi wśród otumanionych swych wyznawców jeszcze

bardziej spotęgować kult dla sprytnego oczajduszy, ogłaszając go za męczennika, niewinną ofiarę itd.

Otóż tolerowanie tego, jak i wogóle dalszego wyzysku uprawianego przez bandę „biskupów” marjawickich, wyzysku moralnego, materialnego i fizycznego musi obecnie się skończyć.

Państwo nie może z założeniami rękoma przystąpić do bezkarnej eksploatacji głupoty ludzkiej, państwo nie może znosić deprawacji i wyzyskiwania tak drobnej części społeczeństwa, jaką stanowi sekta marjawicka. Zło należy wyrwać z korzeniami w interesie naszej kultury, naszej etyki społecznej, naszej cywilizacji i naszej państwowości.

C. hr. Zan. („Rzeczpospolita”)

—o—

### Wspomnienia o św. Teresie od Dzieciątka Jezus.

Minister francuski. Pismo katolików fondyńskich „The Universe” donosi z Paryża, że nowy francuski minister handlu p. Henri Cheron, był niegdyś przyjacielem lat dziecińczych św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Minister Cheron mieszkał wówczas w najbliższym sąsiedztwie rodzinnego domu przyszłej Świętej w Lisieux, a dziś jest burmistrzem tego miasta i senatorem danego okręgu. W owych czasach mło-

dzieńczych pracował w pewnym laboratorium chemicznym. Najulubieńszą jego rozrywką stanowiło wówczas granie na harmonijce. Doskonale sobie przypomina, że przyszła Święta znajdowała się przytem wśród jego słuchaczy i że mała Tereska zwracała się do niego z prośbą o uczenie jej tej gry, co też on chętnie robił.

—o—

### Protestanci amerykańscy przeciwko masonerji.

Słuszne żądanie. Protestanci amerykańscy w organie swym „Christian Cynosure” zastrzegają się przeciwko nazywaniu ich prekursorami poglądów masoniarskich i w słowie oraz piśmie potępiają fakt, że pastory protestancyjscy należą do łóż wolnomularskich albo do organizacji, związanych z temi lożami. W ciągu roku bieżącego wydali oni przeszło półtora miliona ulotek propagandowych, zwalczających masonerję. Studenci instytutów biblijnych i teologii pro-

testanckiej otrzymują w bibliotekach kościelnych broszury, informujące o celach masonerji, a na wielkich kongresach rozdawane są wykazy literatury antymasoniarskiej.

Czasopismo „Central Blatt and Social Justice”, które donosi o tem, domaga się od katolików, by zajęli w tej sprawie równie zdecydowane i wyraźne stanowisko jak „Armja zbawienia”, która wypowiedziała waleczną deklarację tajemnym. (KAP).

### Za kulisami wyborów meksykańskich.

(KAP) Wieczorne wydanie nowojorskiego „Heralda” z 27. ub. m. zawiera ciekawe doniesienia ze stolicy Meksyku, rzucające jaskrawe światło na ostatnie wybory, z których wyszedł zwycięsko minister spraw wewnętrznych Gil, dzięki powstrzymaniu się od głosowania zwolenników Trevino'a, prawie tak samo silnych, jak ich przeciwnicy polityczni. Według dziennika amerykańskiego, za plecami Gil'a kryje się nie kto inny, jak tylko sam Luis N. Morones.

A kto to jest Morones? Po zamordowaniu Obregona uciekł najpierw Trejo; sekretarz związku robotniczego, który dostarczył mordercy broni, a potem w ślady jego poszedł minister w gabinecie Calles'a, Morones, którego dymisji domagali się w gwałtowny sposób zwolennicy Obregona. Udowodniono bowiem, że Morones nawoływał formalnie do „usunięcia” Obregona. Ow Morones jest protektorem obranego obecnie prezydentem ministra spraw wewnętrznych Gil'a, który cieszy się także łaskami Calles'a. Innymi słowy Gil ucieścił nowy kartel grupy Calles'a z na pół komunistycznym lewicowo-socjalistycznym związkiem robotniczym osławionego Morones'a. „Gil — pisze korespondent amerykański — będąc gubernatorem w Tamaulipas, podźwignął związki zawodowe w okręgu naitowym Tampico, stworzył organizację

socjalistycznych marynarzy i robotników portowych i dlatego zdobył sobie poparcie Labor Union”.

Trevino, reprezentujący elementy militarne, zdobył tyleż głosów co i Gil, ale tu wystąpił Calles, by przechylić się na korzyść Gil'a. Istnieje partja, która wysunęła swego czasu jako kandydata na urząd prezydenta generała Serrano. Agitował on zbrojnie przeciwko duetowi Obregon—Calles, którzy się mieli dzielić kolejno rządami, ale wpadł w zasadzkę i został rozstrzelany jako rewolucjonista. Innego generała z tej samej partji Arnulfo Gomez'a, spotkał ten sam los. W ten sposób partja straciła swych przywódców. Calles ofiarował jej wówczas jedno miejsce w rządzie i dzięki temu przyciągnął do siebie. Partja propozycję Calles'a przyjęła i powróciła do parlamentu. Gay Morones „w interesie sprawy” zgodził się skwapliwie ustąpić w ministerstwie miejsca byłemu „anti-re-efekcjonście” (byłemu przeciwnikowi trwałego wyboru Calles—Obregon, itd.), partja militarne zdecydowała o wyborze Gila. „W interesie sprawy” — t. j. naturalnie, kontynuowania dotychczasowej polityki kulturkampfu, dla której Gil jest dostateczną gwarancją. —

—o—

**WIELKOPOLSKA.**

w) Murowana Goślina. (Piękna uroczystość kościelna.) Staraniem miejscowego duszpasterza ks. proboszcza Adamka, odbywała się tutaj msza w czasie od 7 do 14 bm. która przyczyniła się niezmiernie do podniesienia ducha religijnego w parafii. Słowo Boże wobec zalegających świątynię rzesz wiernych głosił przez cały tydzień O. O. Franciszkanie z Poznania. Na zakończenie mszy w niedzielę, 14. bm. przybył do Murowanej Gośliny, celem udzielenia Sakramentu Bierzowania J. Em. ks. Kardynał - Prymas, któremu przygotowano bardzo serdeczne, wprost entuzjastyczne przyjęcie. Z okazji tej całej miasteczko, przyozdobione w zieleni i szereg bram tryumfalnych, przybrało wyjątkowo odświętny.

w) Bydgoszcz. (Straszna śmierć między buforami.) Na terenie cukrowni „Spakości” wydarzył się wstrząsający wypadek, mianowicie 23-letni robotnik Andrzej Ciechanowski został podczas przetaczania wagonów z wyłokami przygnieciony buforami. Kłatka pierstowa uległa zupełnemu zgnieceniu. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zgon robotnika, który powrócił dopiero po odbytej służbie wojskowej i w pierwszym dniu pracy został zabity, wywarł przynębiające wrażenie.

**ŚLĄSK.**

s) Katowice. (Proces Habsburgów z Państwem Polskim.) Ajenca Wschodnia dowiaduje się że w rozpoczynającym się 18 bm. procesie apelacyjnym Fryderyka Habsburga z Państwem Polskim o dobra b. komory Cieszyńskiej, skład Trybunału apelacyjnego będzie następujący: sędzia sądu apelacyjnego Pinert jako przewodniczący, dalej sędziowie sądu apelacyjnego: Handzel i Wygodzi, jako wotanci. Rzecznikami Habsburgów w tym procesie będą: adw. dr. Mildwurm, prof. dr. Allerhand, poseł Pieracki ze Lwowa i marszałek sejmiku śląskiego adw. Wolny z Katowic. obrońcami pozwanego Skarbu Państwa są: delegat prokuratury generalnej Rzplitej Polskiej z siedzibą w Katowicach dr. Witold Sahanek i radca prokuratury generalnej dr. E. Górniewicz. Rozprawa apelacyjna potrwa przypuszczalnie 2 - 3 dni i budzi ogromne zainteresowanie. Jak się dowiadujemy ze źródeł autorytatywnych Fryderyk Habsburg zabiegał skutecznie o ugodowe załatwienie sporu.

— (Piaga przemysłnictwa.) Śląska straż graniczna przytrzymała w kolicach Tarnowskich Gór Chłama Michalickiego zamieszkałego w Warszawie przy którym znaleziono większą ilość skórek futrzanych pochodzących z przemytu. Przemyczony towar skonfiskowano i przekazano urzędowi celnemu. W związku z powyższem przeprowadzono w Katowicach szereg rewizyj, w wyniku których skonfiskowano znaczniejszą ilość skórek futrzanych. Wartość skonfiskowanego towaru wynosi przeszło 50000 złotych. Afera ta zatacza coraz szersze kregi.

**MAŁOPOLSKA.**

mp) Lwów. (Śmierć najświętszego cygana świata.) Zmarł w wskutek obrażeń doznanych w czasie zapasów w hawajczym tu cyrku niejaki Orlando. Uchodził on za najświętszego cygana świata. Orlando walczył ostatnio z bułgarem Ferristanoffem. W czasie walki Ferristanoff przez nieuwagę uderzył silnie łokciem Orlando w okolicę serca. Cygani odczuli silny ból, walczył jednak dalej. Onegdaj znaleziono go

nieżywego w pokoju przez niego odnajmowanym. Zgon nastąpił wskutek udaru sercowego.

mp) Lwów. (21.000 świadków.) Przed sensacyjnym procesem spółdzielni „Nuza” w Rzeszowie poczta przynosi codziennie do Lwowa po 2000 wezwań sądu rzeszowskiego na rozprawę. Przy tej sposobności okazało się iż od roku 1925 daty upadku „Nuzy” zmarło już przeszło 700 pozwanych. Ciekawy jest fakt, że wśród zaskarżonych o dopłaty znajdują się p. Prezydent Rzeczypospolitej Mościcki i premier Bartel. Świadczy to o ohrzymym rozmiarach bankructwa, w jakie byli dyrektorowie „Nuzy” wciągnęli przeszło 21000 członków spółdzielni, mającej idealne warunki rozwoju.

**Z CAŁEJ POLSKI.**

Icek w roli kucharki.

Na niezwyklej pomysł ukrycia się przed poszukiwaniami policyjnymi wpadł kupiec mączny w Warszawie, niejaki Icek Rosentfeld. Poszukiwano go w związku z pewną oszukańczą transakcją. Mianowicie Rosentfeld kupił od innego kupca, Moszka Luftrajbera partje mąki na 2.600 zł, na którą to sumę wystawił czek na Bank Kredytowy. Czeki te okazały się bezwartościowe, gdyż konto nabywcy świeciło pustkami. Wobec tego policja na żądanie Luftrajbera udała się do mieszkania Rosentfelda, lecz wizyta ta nie doprowadziła do niczego. Potem wywiadowcy kilkakrotnie odwiedzali lokal wystawcy czeków bez pokrycia, a wizyty odbywały się przeważnie nocami. Lecz zawsze znajdowano w sypialni dwie kobiety, a w kuchni — trzecia, ubrana w czepek i koronkową koszulę. — Kto jest ta dama w czepku? — zagadnął przodownik. — A kto ma być? To moja kucharka — odpowiedziała pani domu. Przodownik jednak zauważył, że kucharka ma twarz świeżo ogoloną. Wyciągnęto ją wobec tego z łóżka, okazało się bowiem, iż jest to poszukiwany Icek Rosentfeld. Pomysłowy ten operator czekowy narobił mafwersacji na zgórą 50 tysięcy złotych.

**RUCH W TOWARZYSTWACH.**

li) Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w piątek, o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd. Baczność „Sokół”. Ćwiczenia druhen i druhow dnia w piątek o godz. 8-mej wiecz. w ówczni miejskiej. Czolem! Naczelnictwo.

li) Stów. Młodzieży Polskiej. Dziś w piątek, o 8,30 zebranie zarządu w Domu Katolickim. O punktualne przybycie prosi Prezes.

li) Baczność Rzemieślnicy! Zebranie miesięczne filji rzemieślników Zjedn. Chrześ. Zw. Zaw. w Lesznie, odbędzie się w niedzielę, dnia 21 października br. o godz. 3 po poł. na sali Domu Katolickim. Zapra-



sza się rzemieślników członków i sympatyków wszelkiej branży. Zarząd.  
li) Zebranie plenarne Tow. Kolarzy w Lesznie odbędzie się dnia 21 b. m. w niedzielę, o godz. 4,30 po poł. w sali Domu Katolick. Na porządku obrad wykład p. prof. Szpunara. Zaprasza się członków i sympatyków wraz z rodzinami. Zarząd.  
li) Towarzystwo Kat. Robotników Polskich. bierz udział w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 8 wieczorem w przedstawieniu amatorskiem Towarzystwa Młodych Polek w Lesznie w Strzelnicy. O liczny udział członków prosi. Zarząd.

**Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu**

Poznań dnia 17 października 1928

Zyto	34,00 - 34,50
Usposobienie: nierednolite	
pszenica	38,25 - 40,25
Usposobienie: stałe	
leczmień przemiałowy	33,00 - 34,70
leczmień browarowy	35,00 - 37,00
Usposobienie: spokojne	
Owies stary	00,00 - 00,00
Owies	31,25 - 32,75
Usposobienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% w. w stand.	00,00
Mąka żytnia 70% w. w stand.	48,40
Usposobienie: stałe	
Mąka pszenita 65% w. w wor.	69,00 - 69,00
Usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	25,75 - 26,75
Otręby pszenne	26,50 - 27,50
Rzepak	00,00 - 00,00
Groch polny	46,00 - 49,00
Groch Victoria	62,00 - 67,00
Groch Folgers	60,00 - 65,00

**GIEŁDA.**

gp) Dziś, dnia 19. 10. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,85
Funt angielski	1	43,070
Frank franc.	100	34,691
szwajc.	100	170,894
Marka niem.	100	211,431

**Z Poznania.**

P) Kat. Szkoła Społeczna. Nowa ta uczelnia mieści się przy ul. Podgórznej 12 w gmachu dawniej miejskiej szkoły handlowej. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał J. Em. ks. Kardynał - Prymas. W uroczystości brał udział również dr. Leenes, wybitny przedstawiciel akcji katolickiej w Holandji. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: ks. kan. Adamski i J. Em. ks. Kardynał - Prymas, pozem kierownik Szko-

ły ks. dr. Kozłowski w dłuższym wywodzie zobrazował program i zadania nowej uczelni.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Wielki: 20. 10. „Trubadur” opera Verdięgo. 21. 10. o godz. 8 wiecz. „Wesoła wdówka” operetka Lehara. — Teatr Polski: 20. 10. „Wilki w noc”. 21. 10. o godz. 8 po poł. „Zemsta”. o godz. 7,30 wiecz. ;; „Słomiana wdowica”

**PIERCE. Córki milionera.**

Powieść, (przekład z angielskiego).

30. Ciąg dalszy.

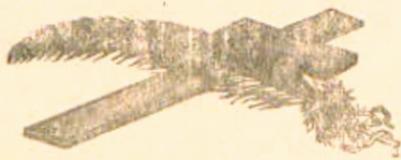
Słowa te znówu cisnęły mu się do głowy. Czyżby kiedyś miały się sprawdzić? Miałoby to, co usłyszał tej nocy wpłynąć na zmianę jego serca i przeobrazić jego zasady? W tem usłyszał znówu kogoś schodzącego po schodach, a tym razem była to Mercy, która z nadtłuczonym dzbankiem szła kupić sobie mleka na śniadanie.

Podczas kiedy lekkim krokiem szła na dół, miał czas pomyśleć nad sobą i nad rozmaitemi przeciwnościami, które obecność i na przyszłość w jego zamiarach co do młodej dziewczyny; stana mu na przeszkodzie. Co myślał uczynić? Czy zawsze jeszcze przedcsił ją nad wszystkie inne dziewczęta, on, biedny pisarek, który przed paru godzinami wyznał jej swą miłość?

Walcio.  
— Prawdziwie, nie mogę dokładnie sobie jej słowa przypomnieć, — odparł Walenty śmiało. — Nie byłoby to nic tak ważnego, zapewniam cię. Mówiła mi, abym robił tak; jak mi się będzie zdawało najlepiej. Nie lekaj się niczego; na przyszły raz zapamiętam każdy wyraz i wiernie ci go powtórzę. Ale teraz daj mi rękę... nikt nas nie widzi, ulica zupełnie pusta. Jest to cokolwiek dziwne miejsce na zabiegzyny, ale my na to nie zważamy, nieprawdaż Mercy? Tak, jesteś teraz moja, Bóg mi świadkiem. Nigdy nie opuszczę cię, niechaj co chce się stanie.  
Włożył jej na palec, prosty, staromodny pierścienek, ten sam, który mu ciotka Affry zeszłej nocy była dała.  
— Niegdyś był on własnością mojej matki. — rzekł, — teraz będzie własnością przyszłej mojej żony. Noś go i pomnij, że jesteś moja, Mercy, — choćby niewiem co się stało, jesteś moja.  
— Jakże on to dziwnie wypowiedział. Z pewnością musiało zająć coś przykrego. Mercy zadumała się i rzekła:  
— Jestem twoja, dopóty kiedyś nie powstydzisz się za mnie; dopóty nie przestaniez; mnie kochać.  
— W takim razie wiecznie będzie moją! — zawołał. — Ja, wstydzicie się za siebie! Jakże możesz przypuszczać nawet coś równie podobnego? Przestać cię kochać? Jestem tylko zwyczajny człowiek, ale umiem czuć głęboko i prawdziwie. Oddawszy ci raz serce... jakżeż mogłbym napowrót je odbierać? Gdybym nawet chciał nie mogłbym, a gdybym mógł nie chciałbym! Kocham cię... ot i wszystko!

wał nad szyciem! Czy to zawsze tak idzie?  
— Prawie... ale ja sobie nic nie robię tego, — odparła, — a przynajmniej nie wiele.  
Walenty poszedł po kapelusz i wyszedł z nią na ulicę.  
Chodniki jeszcze nie obeschły od wczoraj. Na ogół panowała cisza, z daleka tylko dochodził turkot wozu z młkiem. Mercy spojrziała na swego towarzysza, wyglądał tak jakoś poważnie i uroczyste; nigdy jeszcze takim go nie widziała.  
— Mercy, — rzekł, zanim uszli kilkanaście kroków — proszę, powiedz mi teraz wśród białego dnia, że mnie kochasz, chce być pewnym, czy się nie mylę.  
Skoro się idzie o wół do szóstej rano z dzbankiem po mleko nie jest to stosowna chwila do mówienia o miłości. Ale to nie przyszło na myśl tym prostodusznym kochankom. Nie znali się wcale, albo bardzo mało na romantyzmie. Mercy spuściła łokkowe oczy i odrzekła drżącym, cichym głosem:  
— Kocham cię, to nie żaden sen.  
— Niechaj Bóg błogosławi cię za to! — zawołał Walenty.  
— Czy... czy mówiłeś już o tem z panną Affry?  
— pytała Mercy.  
— Mówiłem.  
Mercy miała wzrok spuszczoney na ziemię, szli wolno, bardzo wolno.  
— I cóż... cóż ona na to?  
Walenty to bladł, to rumienił się.  
— Wszystko dobrze, — odparł, — wszystko jak najlepiej moje serce. Czyż nie mówiłem ci, że ciotki Affry nie potrzebujemy się wcale obawiać. Ona wcale się w to nie chce mieszać.  
Mercy spojrziała na niego spokojnym, ale badawczym wzrokiem.  
— Nie mówisz mi tego, co ona powiedziała,

Koniec działu redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.  
Członk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.



Dnia 18 bm. o godz. 16 zakończył swój żywot doczesny po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojczulek, syn, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek śp.

# Ludwik Wujec

w 38 roku życia, o czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim nieukojonym bólu pogrążeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godzinie 16 z zakładu św. Józefa w Lesznie. Msza św. żałobna odbędzie w poniedziałek o godz. 6,30 rano.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

## KINO PALACE - LESZNO

Dziś w piątek ostatni raz wspaniały czarowny dramat na tle ksiąząt rosyjskich

### „KSIĄŻE ORŁÓW“

Kto ten obraz zobaczy, ten nie pożałuje.

Od soboty nadzwyczaj. superszlagier prod. europ.

### „BIAŁA NIEWOLNICA“

W rolach główn. światowej sławy artyści: WŁODZIMIERZ GAJDAROW, LIANA HAJD, CHARLES VANEL.

Tajemnica wschodn. domów. Szał dancinów i balowych sal. Zdjęcia dokonane zostały przez specjalną ekspedycję w Algierze, Kairze i Aleksandrii.

Początek o godz. 7 i 9. Koncert artystyczny.

Sprawie służ!

Stwierdź chęć!

## Stowarz. Młodych Polek w Lesznie

urządza

w niedzielę, dnia 21-go października 1928 roku w sali Strzelnicy o godzinie 8 wieczorem

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE pod tytułem

# SWATY

sztuka ludowa z śpiewami w 2 aktach.

CENY MIEJSC: Rez, 2 zł. I. m. 1,50 zł, II. m. 1 zł, wstęp na salę 50 gr. Przeprowadź bilety w księgarni p. Rzepki w Rynku.

Próba generalna dla dzieci o g. 4. wstęp 30 gr.

Po przedstawien. zabawa taneczna

Przygr. będzie orkiestra Stow. Mł. Polskiej.

Ponieważ czysty dochód przeznaczony jest na pokrycie kosztów aparatu projekcyjnego zakupionego dla towarzyszyw przeto uprasza się o łaskawe liczne ponaracie Szanownego Obywatelstwa. Patronat. Zarząd Stow. Mł. Polek w Lesznie



Dnia 17 października zmarła członkini żywego Różańca z róży 101, sp.

### Stanisława Roszyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 4 po południu z zakładu Czerwonego Krzyża. O lerny udział w pogrzebie prosi Zarząd Żywego Różańca, Leszno.

## Zbiegł pies

terier, biało-żółty, wabi się Moryc. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynag. Kozłowski, Leszno, ul. Dworcowa 27.

W niedzielę, 21 października

## zabawa taneczna

u p. Koniecznego w Lesznie Lipowa. Zaprasza uprzejmie GOSPODARZ!

## ZIEMNIAKI

jadalne ręcznie wybrane poleca poki zapas starczy. A. Skoracki, Leszno obok Strzelnicy.

## Mieszkania

2-4 pokoi, poszukuje wyższy urzędnik państwowy z żoną i dzieckiem. Złota czynsz z góry. Zgłosz. do eksped. Głosu pod lit. T. C.

## KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30.

Dziś i w dni następne najwybitniejszy monumentalny dramat z czasów krwawych walk o wolność Włoch pod tytułem:

### „GARIBALDI“

Początek o godz. 7 i 9 wiecz. W niedzielę od godz. 3 przedstawienie dla dzieci i młodzieży. — Sala dobrze ogrzana.

## Pokój umebl.

słonecznego poszukuje od 1 listopada, nauczyciel gimnazjalny. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod nr. 2025.

## Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21. Telefon 61. Skrzynka poczt. 22. wykonuje wszelkie druki

a. m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklam., blankiety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, dyplomy, programy, afisze, czasopisma, podręczniki szkolne, uwiadomienia i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozmaite inne druki dla banków itp. instyt.

Najkorzystniej kupuje się w firmie M. Thiel, Bojanowo, Rynek nr. 20

Zegarki kieszonkowe od 12 złotych

Regulatory	od 60 zł	Termometry	od 1,50 zł
Budziki	od 15 zł	Łańcuchy	od 1,50 zł

## Stosowne podarki

skrzypce, mandoliny, struny, części zapasowe, lampki kieszonkowe, żarówki, baterje, teki, portfele, portmonetki, torebki damskie, sztucce i t. p.

## KINOTEATR IMPERIAL (Hotel Polski)

Dziś w piątek i w dni następne — pierwszy polski film artystyczny dramat życiowej w 12 akt. według gł. powieści LEONA BELMONTA

# PRZEZNACZENIE

W rolach gł. znakomici młod. artyści Blanka Dodo i Nusia Dajches Wszyscy winni obraz ten widzieć. — Rodzice to dla was nauka. Dzieci — to dla was obraz przestrogi.

Początek punkt. o godz. 7 i 9 wiecz., w niedzielę o godz. 5 popoł. Wstęp dla dzieci i młodzieży dozwolony.

Mimo wysokich kosztów ceny normalne. SALA DOBRZE OGRZANE.

## Warsztat stolarski

używany kupi Fabryka fortelplanów, Leszno.

## Zjedn. Zaw. Polskie robotników rolnych i leśnych w Zaborowie

urządza w niedzielę, dnia 21 października na sali p. Spichali z okazji 25-letn. jubileuszu

# ZABAWĘ połączoną z WIECZORKIEM

Początek o godzinie 6-tej wieczorem. Uprzejmie zaprasza ZARZĄD.

## Kwiaty doniczkowe

oraz cięte wszelkiego rodzaju.

## Wykonuję wieńce

na zamówienie, po cenach umiarkowanych. Dla wojska i kłóciła ceny specjalne.

## J. Walorski, Leszno

Starozamkowa 16, ogrodnictwo

## Bacność Obywateli miasta

Bojanowa i okolicy!

W sobotę przed południem będzie sprzedawana kapusta na dworcu w Bojanowie z wagonu. M. Przybylski.

## Chłopak

do poswitek, potrzebny natychm. Gdzie? wskaże ekspedycja Głosu

Młodszy

## pomoenik fryzjerski

potrzebny natychmiast

Adamczewski - Bojanowo.

## 2 młode dojne krowy

z cielętami na sprzedaż. Kozłowski, Leszno, ul. Dworcowa 27.

**Przedpłata:** Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika,” „Ognisko Domowe,” dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z ednoz. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agentarskich miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.  
**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowy w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Ponec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociatkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazowiecka nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz, Buczaj. F. Drótkowski. Nowy Tomysł: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Kofin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Święciechowa: Koschel. Osieczna: Ciechliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.

# PRZEGLĄD TYGODNIOWY

Bezpłatny dodatek ilustrowany

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 21 PAŹDZIERNIK 1928 r

Brama „Łez” w Wejherowie



**POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO NOWEGO KOŚCIOŁA W JAROCINIE**



*Nabożeństwo w czasie uroczystości.*



*Moment poświęcenia i umurowania kamienia węgielnego.*

**6-ty Kongres Katolickiej Unji badań Międzynarodowych**



*Otwarcie kongresu w auli Uniwersytetu Warszawskiego.*



*P Prezydent Rzplitej i p. Curie-Skłodowska na terenie budowy Instyt. Radowego.*

**RAID KONNY WARSZAWA — MORSKIE OKO ZORGANIZOWANY PRZEZ 2 DYW. KON.**



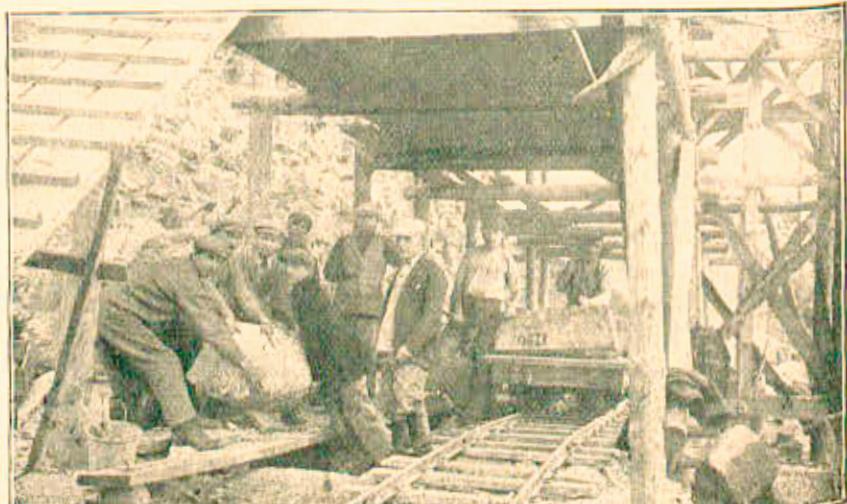
*40 jeźdźców z pośród oficerów czynnych i oficerów rezerwy wyruszyło w dniu 3 października r. b. z Warszawy do Morskiego Oka. Celem raidu jest przyzwyczajenie jeźdźców i koni do wielkich przemarszów. Fotografje nasze przedstawiają momenty przed startem.*



**BUDOWA MOSTU NA NIEMNIE W GRODNI**



*Wybuch ładunku 10 kg. prochu pod wodą.*



*Układanie pierwszej warstwy przyczółka nadbrzeżnego.*

## Rokowania Grecko-Jugosłowiańskie

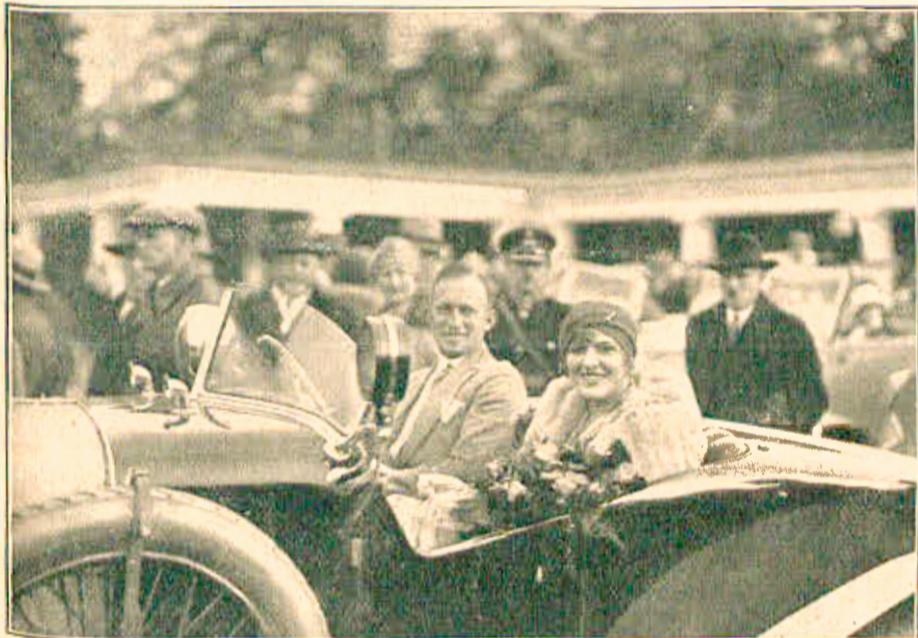


Konferencja премjera Grecji Venizelosa z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Masinkowiczem.

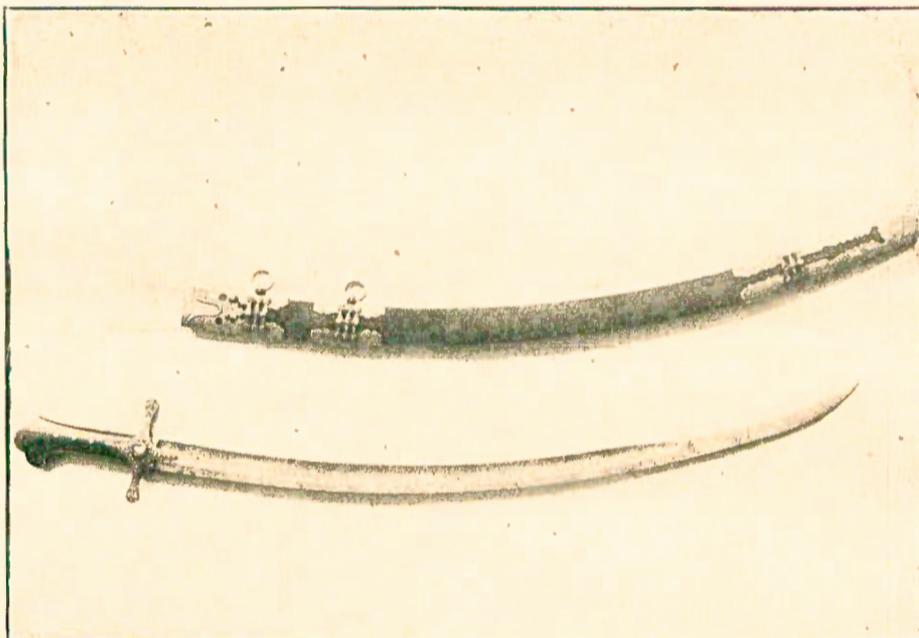
## Uczony Polski w Paryżu



Lekarz paryski, dr. Karol Jaworski, autor metody odnawiania krwi, otrzymał order Legji honorowej.



Z konkursu piękności aut w Warszawie. P. Padlewska i p. Sassenbart na samochodzie, który otrzymał drugą nagrodę.



Szab. gen. Bema, przechowywana w Muzeum Narodowym. Zwłoki generała przybędą, jak wiadomo, wkrótce do Polski.



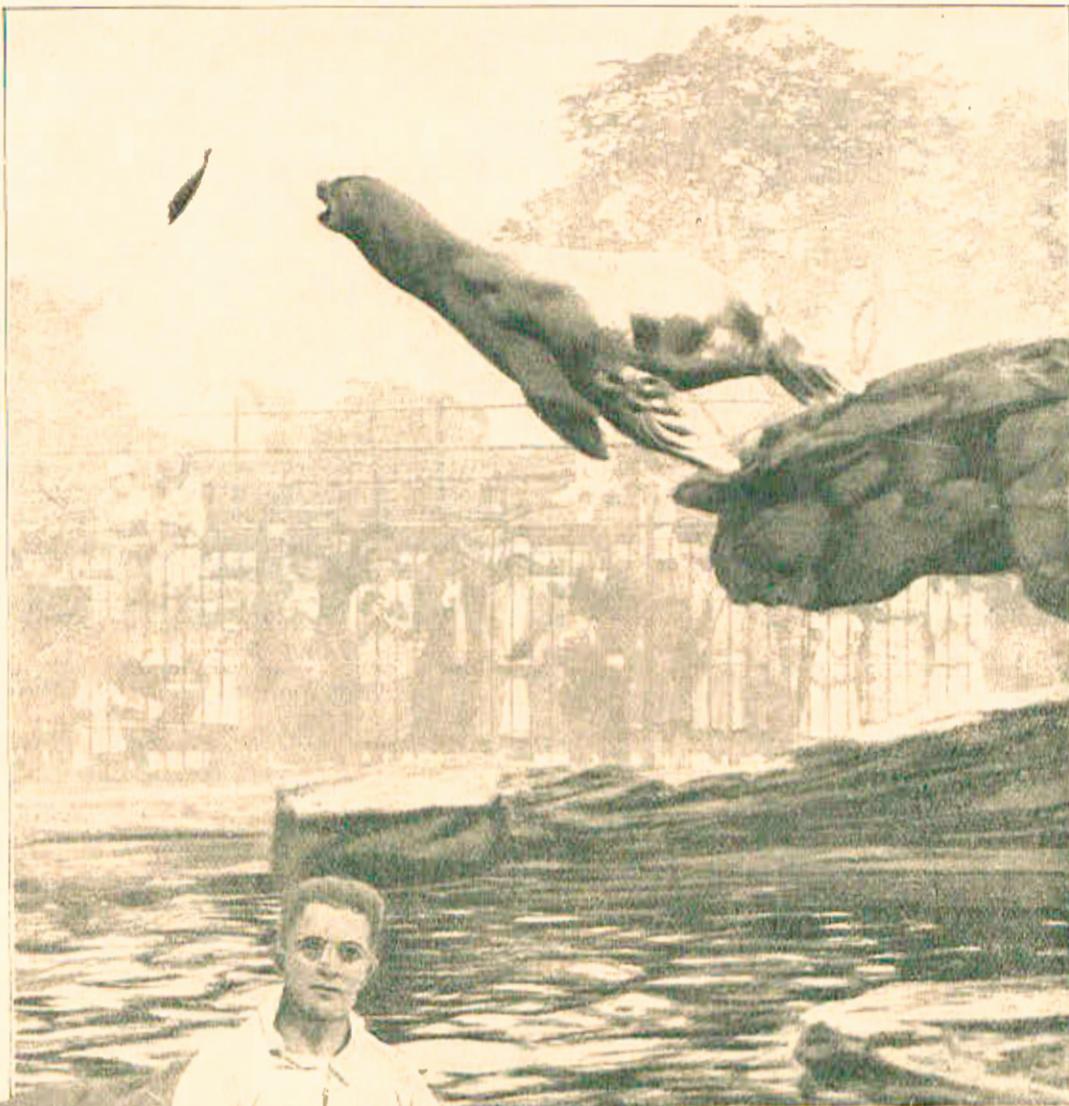
„Kropka nad i” (Pieśń przerwana). Artyści Teatru Polskiego i Małego: pp. Ludwik Fritsche, Aldona Jasińska i Józef Maliszewski.



Scena z polskiego filmu „Przedwiośnie” według powieści St. Żeromskiego, realizacji H. Szaro. Laura (M. Gorczyńska) i Cezary Baryka (Zbyszko Sawan).

## Zręczna foka

Foka łowi w powietrzu rzuconą rybę: skoki jej budzą podziw w ogrodzie zoologicznym w Londynie.



## Niagara



Przez Niagarę w balonie gumowym przedostał się kanadyjczyk Laussier.

Wodospad Niagara.



**Za jeden złoty tygodniowo  
każdy nasz abonent może mieć**

**ROCZNIE 52 KSIĄŻKI**

wydawnictw „Biblioteki Groszowej” wartości od 95 gr. — 1.45 zł. za tom łącznej wartości zł. 53.

**ROCZNIE 52 NUMERY**

tygodnika ilustrowanego „Ilustracja”, w cenie 80 groszy za egzemplarz, łącznej wartości zł. 46.60 oraz różne premje dodatkowe. Wszystkie te wydawnictwa, łącznej wartości zł. 104, prenumeratorzy nasi otrzymają tylko za **52 ZŁ. ROCZNIE**,

**PŁATNE KWARTALNIE 13 ZŁ.  
LUB MIESIĘCZNIE 4.30,  
LUB TYGODNIOWO 1 ZŁ.**

W najbliższym kwartale prenumeratorzy nasi otrzymają dzieła następujących autorów: K. Przerwy-Tetmajera, laureata nagrody literackiej m. Warszawy, A. Dygasińskiego, Bruno Winawera, M. Nidenthala, J. Jaworzyna, G. Olechowskiego, A. Słonimskiego, por. W. P. Meissnera, B. M. Lepeckiego, Lawrence'a, Hardy'ego, Schervood'a Andersona, ks. Jusupowa, Maugham'a, Machard'a, Corthis, Lwa Tolstoję, Rexa Becha, Tarkingtona, Weissa, Zuccoli i inn.

Tygodnik „Ilustracja” przyniesie na swych łamach w kwartale najbliższym artykuły na tematy podróżnicze, krajoznawcze, sportowe, mody damskiej i męskiej, bogaty dział teatru, filmu, sztuk plastycznych, curiosite, liczne zdjęcia najnowszych wydarzeń aktualnych, artykuły popularne z dziedziny ekonomicznej, dział techniki i wynalazków, humor, nowele, rozrywki umysłowe, feljetyony, anegdota i t. p.

Każdy z Czytelników musi załączyć niżej kupon wyciąć i w przeciągu najdalej 14 dni wysłać pod adresem:

**Warszawa, Mazowiecka 4.  
TYGODNIK „ILUSTRACJA”.**

Proszę o nadsyłanie mi prenumeraty wspólnej Wydawnictw tygodnika „Ilustracja” i „Biblioteki Groszowej”  
kwartalnie o 1 dn. .... 1928 r. za zł. 13.  
lub miesięcznie od dn. .... 1928 r. za zł. 4.30  
Nazwisko .....

Adres .....

Pocztą .....

Należność za abonament wpłacam jednocześnie na konto P.K.O. 9622 przekazem pocztowym (niepotrzebne wyrazy skreślić).



Trzy gustowne kapelusiki na pięknych główkach.